



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 1 lutego 2016 r.

Adam Bodnar

II.501.1.2016.KŁS

**Pan**

**Zbigniew Ziobro**

**Minister Sprawiedliwości**

Uprzejmie pragnę poinformować, że w moim zainteresowaniu pozostaje pojęcie oraz status osoby podejrzanej wynikający z Kodeksu postępowania karnego.

Przedmiotowa problematyka została podjęta w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich na skutek wniosku obywatela, od którego na podstawie art. 192a § 1 k.p.k. pobrano odciski daktyloskopijne i wymaz ze śluzówki policzków. Pogłębiona analiza problematyki wskazanej we wniosku spowodowała rozpoczęcie analizy nie tylko w zakresie wskazanego przepisu, ale także innych regulacji procedury karnej dotyczących statusu „osoby podejrzanej”.

W literaturze wskazuje się, że osoba podejrzana jest podmiotem postępowania karnego (A. M. Tęcza-Paciorek, *Pojęcie osoby podejrzanej i jej uprawnienia*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 11, s. 56). Z tym stanowiskiem korespondują ustalenia Sądu Najwyższego poczynione w wyroku z dnia 9 lutego 2004 r. (sygn. V KK 194/03), wedle którego „nie formalne przedstawienie zarzutu popełnienia przestępstwa, lecz już pierwsza czynność organów procesowych skierowana na ściganie określonej osoby, czyni ją podmiotem prawa do obrony”. Ponadto, Sąd Najwyższy uznał, że w rozdziale 27 Kodeksu postępowania karnego uregulowano szereg uprawnień wynikających z prawa do obrony, realizowanych w sytuacji uzasadnionego przypuszczenia, że osoba zatrzymywana popełniła przestępstwo. Przepisy te dotyczą właśnie osoby podejrzanej. Już te regulacje wskazują, że problematyczne jest zdefiniowanie „osoby podejrzanej”. Z jednej strony, ustawodawca

wiąże z tą kategorią podmiotów różne prawa i obowiązki, z drugiej zaś nie wprowadza precyzyjnej definicji pozwalającej dokonać prawidłowego przyporządkowania osób do tej grupy. Znajduje to potwierdzenie w analizie różnych przepisów odnoszących się do osoby podejrzanej, np. art. 74 § 3, art. 244, art. 303, art. 308 k.p.k.. Należy zgodzić się z Agnieszką M. Tęczą-Paciorek, według której problemu nie usuwają definicje doktrynalne (A. M. Tęcza-Paciorek, *Pojęcie osoby podejrzanej i jej uprawnienia*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 11, s. 57 i cytowana tam literatura). Przykładem rozbieżności normatywnych może być zestawienie art. 244 § 1 i art. 303 k.p.k. z art. 308 § 2 k.p.k. W art. 244 § 1 i art. 303 k.p.k. przywołuje się osobę podejrzaną w kontekście uzasadnionego przypuszczenia, że popełniła ona przestępstwo. W art. 308 § 2 k.p.k. kategoria ta aktualizuje się w przypadku przesłuchania w charakterze podejrzanego przed wydaniem postanowienia o przedstawieniu zarzutów, jeżeli zachodzą warunki do sporządzenia takiego postanowienia.

Precyzyjne ustalenie definicji „osoby podejrzanej”, a także katalogu jej praw i obowiązków w postępowaniu karnym wydaje się konieczne, zwłaszcza jeżeli pod uwagę weźmie się możliwość stosowania wobec niej czynności procesowych, m.in. takich, jak zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie na zarządzenie prokuratora (art. 247 § 1 k.p.k.). Wobec osoby podejrzanej można także zastosować czynności wskazane w art. 192a § 1 k.p.k., a więc można pobrać odciski daktyloskopijne, wymaz ze śluzówki policzków, włosy, ślinę, próby pisma, zapach, wykonać fotografię osoby lub dokonać utrwalenia głosu. W tym przepisie ustawodawca nie wymaga – inaczej niż w art. 244, 303 i 308 k.p.k. – wykazania jakichkolwiek dodatkowych przesłanek pozwalających na zakwalifikowanie kogoś do kręgu osób podejrzanych.

Kolejnym problemem wiążącym się ze statusem osoby podejrzanej są jej prawa i obowiązki w postępowaniu dowodowym. Ustawodawca włącza osobę podejrzaną do katalogu osób uprawnionych do korzystania z art. 189 pkt 3 k.p.k. oraz do korzystania z możliwości uchylenia się od odpowiedzi na pytania, które mogłyby osobę podejrzaną narazić na odpowiedzialność karną (art. 183 § 1 k.p.k.). Wątpliwość pojawia się w odniesieniu do możliwości gromadzenia materiału dowodowego obciążającego współsprawców, którym przedstawiono już zarzuty. Postawienie zarzutów osobie podejrzanej umożliwiłoby jej uchylenie się od udzielania wyjaśnień. Zaniechanie nadania jej statusu podejrzanego prowadzi do wniosku, że może ona uchylić się od odpowiedzi,

które narażałyby na odpowiedzialność karną ją albo osoby jej najbliższe. Na inne pytania osoba podejrzana musi udzielić odpowiedzi. Tym samym, może to prowadzić do wyłączenia możliwości skorzystania przez taką osobę z dobrodziejstwa art. 60 § 4 k.k.

Analiza przepisów Kodeksu postępowania karnego oraz zestawienie praw osoby podejrzanej z jej obowiązkami i zakresem możliwej ingerencji w jej dobra prowadzi do wniosku, że rozległe możliwości działania organów wymiaru sprawiedliwości nie zostały powiązane z możliwością stosownej reakcji ze strony osoby podejrzanej. Bywa również tak, że prawa osoby podejrzanej mają charakter głównie iluzoryczny. Wskazać w tym miejscu można chociażby możliwość złożenia zażalenia na zatrzymanie. Weryfikacja zarządzenia prokuratora przez sąd może być trudna, zwłaszcza po wzięciu pod uwagę przesłanki opierającej się na uzasadnionej obawie, że osoba podejrzana może „w inny bezprawny sposób utrudniać postępowanie” (art. 247 § 1 k.p.k.).

Wskazane wyżej wątpliwości mogą prowadzić do wniosku, że status osoby podejrzanej jest z nieuzasadnionych powodów gorszy niż podejrzanego lub oskarżonego (por. M. Klejnowska, *Oskarżony jako osobowe źródło informacji o przestępstwie*, Kraków 2004, s. 18). Powoduje to ryzyko polegające na kształtowaniu się tendencji organów wymiaru sprawiedliwości do możliwie długiego utrzymywania świadka w grupie osób podejrzanych, tak aby nie objąć go uprawnieniami wiążącymi się ze statusem podejrzanego. Taki stan rzeczy wywołuje wątpliwości dotyczące zgodności z Konstytucją RP, a zwłaszcza z art. 42 ust. 2 statuującym prawo do obrony. Utrzymywanie człowieka w kategorii osoby podejrzanej i prowadzenie wobec niego czynności, których przeprowadzenie mogłoby być utrudnione w przypadku nadania mu statusu podejrzanego, realnie ogranicza mu prawo do obrony, zarówno w sensie materialnym jak i formalnym. Nie oznacza to, że Rzecznik Praw postuluje wcześniejsze stawianie zarzutów i włączanie świadka do grona podejrzanych. Rozważyć raczej należy uporządkowanie regulacji dotyczących osób podejrzanych i rozszerzenie ich uprawnień procesowych.

Mając na uwadze powyższe, zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o rozważenie dokonania analizy problematyki poruszonej w niniejszym wystąpieniu oraz poinformowanie mnie o stanowisku zajęтым w sprawie.

Podpis na oryginale